

**Oświadczenie złożone
przez senatorów Stanisława Karczewskiego,
Roberta Mamąta, Andrzeja Pajaka, Henryka Górskiego,
Marka Martynowskiego, Bogdana Pęka, Alicję Zając,
Wojciecha Skurkiewicza, Grzegorza Wojciechowskiego,
Waldemara Krasę, Andrzeja Matusiewicza, Stanisława Koguta,
Władysława Ortyła, Stanisława Gogacza, Henryka Ciocha,
Dorotę Czudowską, Janinę Sagatowską, Mieczysława Gila,
Grzegorza Biereckiego, Michała Seweryńskiego,
Jana Marię Jackowskiego, Wiesława Dobkowskiego,
Jerzego Chróścikowskiego, Kazimierza Wiatra, Krzysztofa Słonia,
Bohdana Paszkowskiego i Przemysława Błaszczyka
na 13. posiedzeniu Senatu
w dniu 30 maja 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

Podczas obrad dwunastego posiedzenia Senatu RP w dniach 23–24 maja doszło do niebywałego incydentu, a mianowicie nie wyraził Pan zgody na wejście na salę obrad szefów związków zawodowych: NSZZ „Solidarność” pana Piotra Dudy i Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych pana Jana Guza, i obserwowanie przez nich debaty nad niesłychanie ważną ustawą dotyczącą przyszłości wszystkich obywateli Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Zdarzenie to miało miejsce po raz pierwszy w ponaddwudziestoletniej historii odrodzonego Senatu. Bulwersujące jest to tym bardziej, iż Pan Marszałek był bohaterem „Solidarności” i walczył o to, byśmy mogli toczyć spory i debaty w wolnej Polsce i w wolnym parlamencie. Podkreślamy jeszcze raz: panowie chcieli tylko obserwować debatę, a nie brać w niej udział.

Ustawa o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, podnosząca i zrównująca wiek emerytalny kobiet i mężczyzn do 67. roku życia, to kluczowa ustawa dla wszystkich obywateli, w związku z tym niezrozumiałą jest tak szybki tryb przeprowadzenia tej ustawy bez należytych konsultacji. Zlekceważono również głos ponad dwóch milionów obywateli, którzy domagali się referendum w tej sprawie i których przedstawiciele chcieli się przyjrzeć obradom naszej Izby. Niezrozumiała i bezzasadna była również argumentacja Pana Marszałka o możliwości blokady parlamentu przez związkowców, jak to miało miejsce w dniu 11 maja, gdyż doskonale Pan wiedział, iż na ten dzień nie była przewidziana manifestacja związkowców, a chęć obserwacji obrad wyraziło tylko kilku przedstawicieli władz wyżej wymienionych dwóch organizacji związkowych. Takie decyzje przekierowują ważne debaty na przysłowiowe ulice.

Panie Marszałku! Nasze oburzenie wywołała także Pana decyzja o trybie rozpatrywania wyżej wymienionej ustawy w Senacie, który wiązał się z brakiem możliwości i czasu na solidną pracę w komisjach. Ponadto naszym zdaniem debata prowadzona była w nienależyty sposób, miały miejsce usterki techniczne na sali obrad (klimatyzacja), bez przerwy (od godziny 9.00 do 2.00), trwała do późnych godzin nocnych i równocześnie z pracami komisji (po godz. 3.00 nad ranem). To kolejny dowód lekceważenia, tym razem nas senatorów. W związku z powyższym prosimy Pana Marszałka o ustosunkowanie się do naszych uwag i wyciągnięcie wniosków na przyszłość.

Stanisław Karczewski
Robert Mamąta
Henryk Górski
Marek Martynowski
Andrzej Pajak

Bogdan Pęk
Alicja Zając
Wojciech Skurkiewicz
Grzegorz Wojciechowski
Waldemar Kraska
Andrzej Matusiewicz
Stanisław Kogut
Władysław Ortyl
Stanisław Gogacz
Henryk Cioch
Dorota Czudowska
Janina Sagatowska
Mieczysław Gil
Grzegorz Bierecki
Michał Seweryński
Jan Maria Jackowski
Wiesław Dobkowski
Jerzy Chróścikowski
Kazimierz Wiatr
Krzysztof Słoń
Bohdan Paszkowski
Przemysław Błaszczyk